



Rok na wyspie Afrodyty

Sieć EURES okazała się pomocna w znalezieniu pracy za granicą dla Pani Sylwii Ogródnik oraz Pana Marcina Nowaczyka. Oboje pochodzą z Inowrocławia i o istnieniu sieci EURES dowiedzieli się od znajomych.

Jesienią 2005 r. podjęli pracę w toruńskim klubie Awangarda w charakterze kelnerki oraz barmana, jednak ich współpraca z firmą trwała tylko kilka miesięcy. Wiosną 2006 r. oboje dowiedzieli się o planowanej rekrutacji do cypryjskiej firmy *Louis Hotels Group*, organizowanej przez sieć EURES z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Toruniu. Rozmowy kwalifikacyjne miały odbyć się w maju 2006 r. w toruńskim urzędzie pracy. Pracodawca oferował pracę na stanowiskach: kelner, barman, animator, kucharz oraz personel sprząający. Oboje zdecydowali się wziąć udział w rekrutacji i przesłali swoje dokumenty aplikacyjne do Doradcy EURES w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Toruniu - Pana Wojciecha Janisiewicza.

Po dokonaniu wstępnej selekcji nadesłanych dokumentów, Doradca EURES zaprosił ich na rozmowy kwalifikacyjne, które odbywały się z przedstawicielem firmy cypryjskiej, w języku angielskim. Komunikatywna znajomość tego języka była wymagana bowiem przez pracodawcę i stanowiła jeden z podstawowych warunków, decydujących o przyjęciu do pracy. W związku z bogatym doświadczeniem zawodowym w branży hotelarsko-gastronomicznej oraz dobrą znajomością języka angielskiego Pani Sylwia oraz Pan Marcin znaleźli się wśród 14 osób zakwalifikowanych do pracy w firmie *Louis Hotels Group*.

Wyjazd na Cypr miał miejsce w tym samym miesiącu, ponieważ sezon turystyczny na tej śródziemnomorskiej wyspie trwa już od końca kwietnia. Oboje rozpoczęli pracę jako kelnerzy 27 maja 2006 r. w *Hotelu Hilton w Nikozji*. Oprócz podstawowych obowiązków kelnerskich, byli także odpowiedzialni za sprawy logistyczne związane z organizacją większych imprez typu wesela, konferencje. Szybko zdobyte doświadczenie i profesjonalizm wykonywanej przez nich pracy sprawiły, że zostały im powierzone również obowiązki związane ze szkoleniem nowej kadry hotelowej.

Po zakończeniu jednorocznego kontraktu oboje wrócili do Polski. *„Pobył na Cyprze sprawił, że zdobyliśmy cenne doświadczenie zawodowe. Był także okazją do zwiedzenia wyspy i poznania jej architektury. Dzięki pracy tutaj mogliśmy poznać mentalność mieszkańców wyspy oraz jakże różną od polskiej kulturę i organizację pracy”* – wspominają Pani Sylwia i Pan Marcin. Cieszy ich to, że przebywając w Nikozji mieli niepowtarzalną okazję pracować w międzynarodowym środowisku, a z osobami tam poznanymi utrzymują serdeczny kontakt do dziś.

„W przyszłości również chcielibyśmy skorzystać z ofert pracy w ramach sieci EURES” – nie ukrywają Pani Sylwia oraz Pan Marcin.